

Ramona Rey, Znajdź i weź

znajdź i weź sobie
ile czasu będziesz tracił
zastanawiał się rozsądnie
zaraz noc, sen, potem dzień minie
nie wiem gdzie
kiedy był
wszyscy się rozeszli
zaraz noc, zaraz dzień
już był
po co oczy, twoje oczy
przecież nie po to by oglądać tylko sny
nie po to by nie korzystać z nich
nie po to by niewidzialnym być
by nie widzieć nic, by nie wierzyć im
znowu noc, sen, potem dzień minie nie wiem gdzie
kiedy był
zaraz noc, zaraz dzień
już był
dziś też za mną szedł
był przy mnie
dla ciebie jego widok kłóciłby się z tym
który ja zwykle lubię
i znów zobaczymy się na nowo pierwszy raz
znów poszukaj też
znajdź i weź
spróbuj przejść choć kawałek po tej drodze
która się zdawała nie dla ciebie być
błądziły nocą trzy życzenia
nikt ich nie chciał bo nie miały imienia
zobacz mnie a będę kim chcesz
spełnię się gdy zapragniesz mnie